

PAULINA TENDERA  
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

## ŚWIATŁOCZUŁOŚĆ

### STRESZCZENIE

Artykuł jest referatem wygłoszonym na otwarciu wystawy OVERILLUMINATION Alicji Panasiewicz i Rity Kriege.

### SŁOWA KLUCZOWE

światło, światłoczułość, *claritas*, *light pollution*

### INFORMACJE O AUTORCE

Paulina Tendra  
Katedra Porównawczych Studiów Cywilizacji  
Uniwersytet Jagielloński  
e-mail: paulina.tendra@gmail.com

Praca badawcza finansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach programu Preludium UMO-2012/07/N/HS1/00438 na lata 2013–2016.

---

Światłoczułość – stopień reagowania na światło materiałów fotograficznych. A może inaczej? Wrażliwość na światło? Zmysłowa wrażliwość na światło? Światłoczuły człowiek...

Światłoczułość jest tu rozumiana co najmniej dwuznacznie, bowiem nie chodzi wyłącznie o naszą zmysłową wrażliwość na światło fizyczne, ale również o duchową i umysłową wrażliwość na światło prawdy. Obydwa rodzaje światła łączą się z oglądaniem jakiegoś swo-

istego rodzaju piękna, ujawniają jego obecność w przedmiotach i relacjach między nimi. Światło fizykalne pozwala rozkoszować się widokiem piękna zmysłowego, zaś światło duchowe (*claritas*) odslania piękno porządku świata i istotę rzeczy, jej esencję. Przywołajmy uwagi filozofa. Choć Umberto Eco twierdzi, że współczesny odbiorca sztuki zatracił już (bezpownownie?) umiejętność widzenia piękna metafizycznego – co miało być zdolnością na przykład odbiorców średniowiecznych – i sztukę współczesną ocenia wyłącznie na podstawie estetycznych (czyli zmysłowych) wartości, to jednak jego zakorzenienie w kulturze europejskiej musiało pozostawić jakiś ślad na sposobie postrzegania świata. Ciągłość europejskiej kultury nadal umożliwia dotarcie do przynajmniej niektórych treści metafizycznych sztuki dawnej i kształtuje – może zbyt optymistyczne – przekonanie o możliwości intuicyjnego odczytania wielu z tych treści.

O wartościach metafizycznych jakiej sztuki przypomni nam dzisiaj światło? Może o migotliwym blasku złotych mozaik bizantyjskich, o których pisał Karol Estreicher, iż „operowały uduchowionymi formami, jakby urzeczywistniając neoplatońskie idee”<sup>1</sup>? Może o ikonie, której wewnętrzne światło ujawnia Prawdę przewyższającą wszelki byt, tworząc uobecnienie raju na ziemi? A może o gotyckim witrażu, w którego ciemności Chrystus zjawia się wierzącym jako *sol invictus* (słońce niezwyciężone)?

Przedzierając się przez karty historii i poszukując na nich przejawów fascynacji światłem, dotrzemy do średniowiecznych prac z dziedziny metafizyki światła. Są to zarówno wspomniane dzieła sztuki średniowiecznej: bizantyjskie mozaiki, gotyckie witraże i ikony, które do dziś zachowały mocny związek z filozofią światła, jak i prace teoretyczne takich myślicieli jak Pseudo-Dionizy Areopagita, Jan Szkot Eriugena i inni inspirujący się na przykład Prologiem do Ewangelii św. Jana, w którym święty naucza: „była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi”<sup>2</sup>.

Cała twórczość spod znaku metafizyki światła spajana jest średniowiecznym platonizmem i mistyczną koncepcją doświadczenia estetycznego, którego celem jest oglądanie światła *claritas*. Jest to więc faktycznie koncepcja sztuki odnosząca nas niemal wyłącznie do pięk-

<sup>1</sup> K. Estreicher, *Historia sztuki w zarysie*, Kraków 1982, s. 202.

<sup>2</sup> Jan Szkot Eriugena, *Komentarz do Ewangelii Jana*, tłum. A. Kijewska, Kęty 2000, s. 58.

na metafizycznego. Piękna w rozumieniu odmiennym, niż dziś go używamy.

Paradoksalnie jednak również sama filozofia stoi za zmianą, jaka zaszła w naszym widzeniu sztuki i piękna, o którym mówi Eco. Artyści średniowieczni tworzyli w cieniu wielkiej Tajemnicy, która dziś uległa już zapomnieniu. Perspektywa życia wyraźnie się zmieniła – tajemnica istnienia nie spędza już snu z powiek, tęcza – piękny średniowieczny symbol Boga – została rozpleciona.

Z czasów starożytnych tylko światło zostało nam jako znak świętości, tajemnicy i sacrum. Dlatego tak bardzo jest dla nas interesujące i piękne, często nadal wykorzystywane w metaforach religijnych jako uobecnienie łaski i substancjalnej obecności Boga. Chcemy je poznać, a jeśli nie poznać, to przynajmniej być bliżej niego, rozkoszować czy jego blaskiem – niczym oglądaniem źródła łaski. Dlatego trudno nam myśleć o świetle w kategoriach jakichkolwiek negatywnych wartości. Bez wątpienia człowiek to istota światłoczuła – zarówno w swym wymiarze duchowym, jak i cielesnym. Czy tak właśnie jest? Czy nadal światło jest dla nas dobrem i wybawieniem od mroków nocy. Wystawa OVERILLUMINATION może zmienić nasze przekonania o świetle.

To proste (bowiem tradycyjne, nieświadome nawet) symboliczne czytanie wartości światła, identyfikowanie światła z wartością samą, nie jest jedyną drogą rozumienia jego roli w naszym życiu przede wszystkim dlatego, że myślenie o świetle w kategoriach sacrum odnosi się właściwie wyłącznie do światła naturalnego. Zwróćmy uwagę, że religijna sfera sacrum była przedstawiana wyłącznie za pomocą metafor świata naturalnego, czyli ognia, blasku słońca czy księżyca. Zupełnie inaczej my sami (nasz umysł i nasze zmysły) reagujemy na sztuczne światło elektryczne. Przepelnienie jego obecnością w naszym życiu powoduje wiele zakłóceń nastroju, emocji i naturalnego trybu dnia, bezsenność i zmęczenie, bóle głowy i ogólną dezorientację. Obecność światła sztucznego leży u podstaw rozwoju chorób cywilizacyjnych: powszechne trudności z zasypianiem, nerwice, brak porządku i cyklu nocy i dnia osłabia siły życiowe, zabiera punkt odniesienia, narusza grunt pod stopami. *Light pollution* sprawia, że z roku na rok obniża się jakość naszego życia.

Bez wątpienia człowiek XXI wieku żyje w świecie zanieczyszczonym. Wokół zasypują nas nie tylko odpady, ale również niepotrzebne przedmioty przerosły konsumpcyjnego stylu życia. W świecie tym wszystkiego jest zbyt wiele, również światła. Sztuczne światło stało się

produktem (oczy zmuszane są do jego konsumowania), a świat zanieczyszczony jego obecnością odwraca się ze zdziwieniem i tęsknotą w czasie przeszłe – wielkie pragnienie światła przemieniło się w przesyty i zmęczenie.

Wystawa OVERILLUMINATION jest wyrazem tęsknoty za czystym środowiskiem dokładnie w takim samym sensie, w jakim pragniemy spacerować czystymi ulicami lub pełną ścieżką i napełniać płuca czystym powietrzem, spoglądać na błękitne niebo nad głową, uspokajać myśli błyskiem zielonej trawy. Z melancholią spoglądamy w stronę nieprzemysłowych i niemal niezamieszkałych miejsc. Tymczasem otacza nas jednakowe światło dnia i nocy, niechciane billboardy przy drogach i mieszkaniach, na które nikt nigdy się na zgodzał, przydrożne neonowe reklamy barów, hoteli i stacji benzynowych – to zanieczyszczenia i śmietnik naszego świata.

*Light pollution* jest produktem ubocznym kultury pragnącej światła, które do tej pory rozświetlało mroki nocy, tajemnicy i niewiedzy. Co bardziej nas drażni? Sama obecność światła sztucznego, czy może po prostu świadomość, że nie możemy go wyłączyć? Spoglądamy nocą za okno w stronę ulicznej latarni i jej zbyt silnego, drażniącego ocy światła – o czym myślimy? Jak się przed nim ukryć, gdzie ukoić ocy i umysł?

Światło sztuczne pozbawia nasze życie piękna, noce nie są już usłane morzem gwiazd (których po prostu nie mamy szans dostrzec) ani romantycznie ciche i sennie. Nigdzie nie jesteśmy sami i „u siebie”, poza światem, schowani – zawsze pada na nas któreś światło, niczym więzienny reflektor, kamera Big Brothera albo po prostu kamera miejskiego monitoringu.

Wiek XX zatryumfował nad ciemnością nocy i dla całego tego wieku nowego znaczenia nabierają słowa „niech stanie się światłość” – czy może jest to hasło naszych czasów? Nie brzmi ono już jak religijny slogan czy metafizyczny nakaz Przedwiecznego Słowa, lecz fakt świata zmysłowego. Ciemność rozproszyła się na wieki. Spełniły się marzenia XIX-wiecznych naukowców – ciemności już nigdy nie będzie.

Informacje o autorkach prac:

Alicja Panasiewicz – [www.alicjapanasiewicz.net](http://www.alicjapanasiewicz.net)

Rita Kriege – <http://www.rita-kriege.com/>

Informacje o wystawie:

Overillumination: Alicja Panasiewicz i Rita Kriege

w Galerii Domu Norymberskiego

24.11.2013–17.01.2014

Kraków, ul. Skąpcza 2

<http://www.dom-norymberski.com/projekty/2014/overillumination.htm>

## SENSITIVITY TO LIGHT

### ABSTRACT

This article was presented at the opening of the exhibition OVERILLUMINATION of works of Alicja Panasiewicz and Rita Kriege.

### KEY WORDS

light, sensitivity to light, *claritas*, light pollution

*Paulina Tendera* – e-mail: [paulina.tendera@gmail.com](mailto:paulina.tendera@gmail.com)



Fot. Mirosław Niesyto



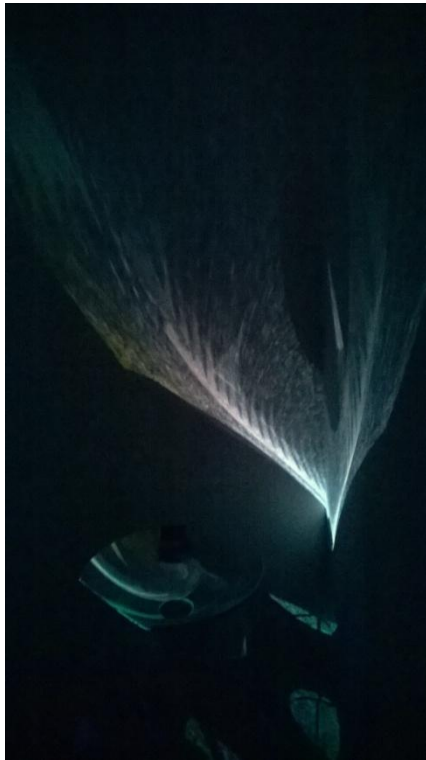
Fot. Paulina Tendera



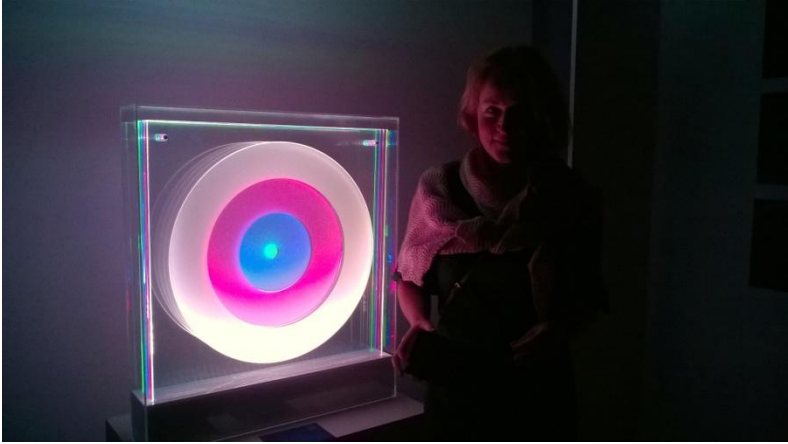
Fot. Paulina Tendera



Fot. Paulina Tendra



Fot. Paulina Tendra



Fot. Magdalena Seweryn



Fot. Paulina Tendera